

Dziennik Poznański
wydany codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.
Przedpłata kwartalna
w miejscu 2 tal.,
a z Dodat. rolniczym 2 tal. 15 sgr.
Na Pocztach krajowych
2 tal. 15 sgr. 9 fen.,
a z Dodat. rolniczym 2 tal. 23 sgr. 9 fen.

DZIENNIK POZNAŃSKI.

Defensio
Obwieszczenia
opłacają się
po 1 sgr. 3 fen. od wiersza
Pojedyncze egzempl.
sprzedają się po 1 sgr. 6 fen.
w Ekspedycji
przy Placu Wilhelm. nr. 8.
Listy
do Redakcji i do Ekspedycji winny być frankowane.

Nr. 98.

Wtorek 29 kwietnia 1862.

Nr. 98.

Z powodu wyborów dzisiejszy numer Dziennika składa się tylko z półarkusza.

Poznań, 28 kwietnia. Czyniąc niedawno temu kilka uwag nad przypisywanym ks. arcybiskupowi Felińskiemu występowaniem przeciwko żałobie, zastrzeżliśmy byli wyraźnie, że w obec trudności wyrażania istoty prawdy faktycznej, wszystko co mówimy, mówimy warunkowo, to jest w przypuszczeniu, że fakt sam do którego się słowa nasze głównie odnoszą, nie wykaże się być zmyślnym. Od tego czasu nie przedstawiliśmy zasięgać objaśnień ustnych i piśmiennych z Warszawy, szukając ich wśród najrozmaitszych warstw, kotery, opinii i uprzedzeń. Objasnienia te były wciąż jeszcze wielorako ze sobą sprzeczne. Powtarzać ich tu nie widzimy pożytku i potrzeby; natomiast powiemy, do jakiego przyszliśmy sami moralnego przekonania, po spokojnym i dojrzałym rozborze, porównaniu i odważeniu nieprzeliczonych wersji. Oto mamy dziś moralne przekonanie, że ksiądz arcybiskup z pewnością nigdy i nigdzie publicznie z ambony przeciwko żałobie niepowstawał, że zaś przypisywane mu prywatnie w tymże sensie rady, nauki lub skazówki, jak największej wątpliwości ulegają. Co jest prawdą, to że nie bardzo liczne, ale dość wpływu w eleganckim świecie warszawskim mające grono żarliwych adoratorek ks. Felińskiego, zaczęło się od niejakiego czasu stroić we wstążki lub ubrania barwy różowego raczej niż fioletowego odcienia, która jednak w warszawskiej nomenklaturze i klasyfikacji kolorów, do rodziny fioletowej zaliczana jeszcze bywa. Być może, iż wnioskuje się ze zwolenniczek o mistrzu, niejedną znajdując w tej właśnie okoliczności potwierdzenie rozpuszczanych wieści o anty-żałobnych predykacjach księdza arcybiskupa warszawskiego.

— W despotycznie rządzonej Francji, gdzie bardzo ograniczona istnieje jawność słowa, a niemasz wcale wolności druku i gdzie rząd prawdziwe swoje intencje w mistycznych chowaniach albo w dwoistym tylko przedstawia światło, trzeba czytać, jak to mówią, między wierszami i z różnych drobnych urzędowych, z dworskich ploteczek i tym podobnych znaczków raczej niż znaków, wyciągać wnioski o wietrze wiejącym w głowie tego, który w sobie urzędową dzisiejszą Francją uosabia: w głowie cesarza. Otóż szperacze takich znaczków wielką przywiązują wagę do postrzeżenia, które zrobili ostatnimi czasami nad zmianą intyulacji rubryk politycznych urzędowego Monitora. Monitor mieścił zawsze dawniej wiadomości z Warszawy pod rubryką Rosyi; od niejakiego czasu wiadomości z Królestwa Polskiego otrzymały osobną w tym dzienniku rubrykę z nagłówkiem: Pologne (Polska).

N. Pan raczył nadać praktycznemu lekarzowi itd. drowi Mayerowi w Czarnkowie, tytuł radcy zdrowia.

Berlin, 27 kwietnia. Wczorajsza ministeryalna St. Ztg, zamieszcza ważne rozporządzenie, przyjmujące w całości wniosek Hagena, o który i izbę poselską rozwiązano i ministerstwo zmieniono. Ciekawy ten dokument brzmi: „Prawne oznaczenie budżetu państwa, które dotąd zawsze dopiero w ciągu roku etatowego następowało, ma na przyszłość tak wcześniej się odbywać, ażeby już przy rozpoczęciu roku etatowego istniał budżet ogłoszony w Zbiorze Prawa, do którego się administracja zastosować będzie mogła. W tym celu postanawia Najwyższe rozporządzenie z dnia 24 b. m., ażeby zebrać się mającemu sejmowi przedłożono równocześnie z budżetem na rok 1862 i budżet na rok 1863. Prócz tego rozporządzono, ażeby dochody i rozchody w obydwóch tych etatach bardziej były specjalizowane, ponieważ będzie można, potrzebne pod tym względem prace przed zwołaniem sejmów ukończyć i trudności przewyciężyć, jakie większemu specjalizowaniu budżetu na rok bieżący ze względu na administrację kasową i zawarcie rachunków się przeciwstawiają.“ Rozporządzenie to sięga, jak widzimy, nawet dalej, jak wniosek Hagena. Powód zatem rozwiązania izby poselskiej i zmiany ministerstwa coraz bardziej staje się dla publiczności zagadkowym.

Taż gazeta zamieszcza następujące rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych, p. Jagowa, dotyczące się krążących obecnie wieści: „Do niegodnych środków, których teraz używają, ażeby wpłynąć na usposobienie przed wyborami, należą liczne pogłoski i wymysły, które za prawdę ogłaszane obliczone być tylko mogą na łatwości i lekkomyślność w rozszerzaniu takowych. Już to okólniki wyborcze pojedynczych ministrów w skutek wyższej nagany, lub też nabytego doświadczenia, mają być cofane lub zmieniane, już to jedność lub trwałość ministerstwa ma być jak najmocniej zagrożona. Te i tym podobne pogłoski nie mają żadnej faktycznej podstawy. Ministerstwo stanu nie uwodząc się stronniczymi namiętnościami, wytrwa zgodne co do obierania dróg na stanowisku, jakie mu zaufanie króla naznaczyło i trzymać się będzie zasad, wyrzeczonych w okólnikach wyborczych nie tylko ogólnie, ale także szczegółowo pod względem udziału urzędników w agitacjach wyborczych. Upraszam uprzejmie pp. występować w każdym odpowiedni sposób przeciw pogłoskom, jak powyżej wymienionym. Dla przyspieszenia kazałem przesłać wprost landratom odpisy tego rozporządzenia. Berlin, 23 kwietnia 1862. Minister spraw wewnętrznych. (podp.) Jagow.“

— Książę następcą tronu wyjechał dziś z dość licznym

orszakiem do Londynu, gdzie będzie obecnym uroczystemu otwarciu wystawy przemysłowej.

— Z Nowego Jorku nadeszła wiadomość, że byli pruscy oficerowie Sobbe i Putzki przybyli do tego miasta, ale ich tam bardzo źle przyjmują. Niemcy wykluczają ich z wszystkich towarzystw, niemieccy knajpiarze i hoteliści wzbraniają im przystępu do swych mieszkań, a Amerykanie oświadczyli, iż nie dozwolą, ażeby ich przyjęto do wojska amerykańskiego.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 22 kwietnia. Kur. Warsz. taką zdaje sprawę z dopiero minionych świąt wielkanocnych w Warszawie: Przez cały dzień sobotni, kończący obchód grobow Zbawiciela świata, tłumy pobożnych nawiedzały takowe, chociaż nie lepsza po temu jak w wielki piątek sprzyjała pogoda. Oprócz szczególnej modlitwy przy świętych grobach Chrystusa, które w wielką sobotę zwiedzał arcybiskup warszawski, nie zapomniano i o jałmużnach, składając grosz wdowi szan. kwestarkom, które wierne przyjętym na siebie zobowiązaniem, dopełniały przez dwie doby żałobne, zbierania składanych im ofiar. Niebawem po dwóch uroczystej żałoby, nastąpiła chwila ogólnego dla świata katolickiego wesela, to jest gdy dzwony z wieżyc świątyni naszych zwiastowały obchód rezurekcyjny czyli Zmartwychwstanie Pańskie. Było to o godzinie 5 rano w niedzielę, a to stosownie do upoważnienia władzy duchownej, jak o tym donieśliśmy poprzednio. Po odbytych przeto nabożeństwach rezurekcyjnych, które w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana celebrował J. E. arcybiskup warsz. metropolita, w asystencji prześwietnej kapituły metropolitalnej i licznego duchow. enstwa, nastąpiły przywiązane do dnia zmartwychwstania Pańskiego ceremonie religijne i ozwały się z kazalnicy słowa kapłanów, głoszących słowo Boże pobożnemu ludowi, a jak w kościele katedralnym przez Jks. prałata oficyała Rzewuskiego. Podobne nabożeństwa odprawione zostały i wczoraj w kościele OO. Bonifratrów. W drugie święto, uczczono doroczną uroczystość czyli pamiątkę pielgrzymki apostołów Chrystusa Pana do Emaus. Jednocześnie z Wielkanocą podług nowego kalendarza, przypadł także obchód tej uroczystości według kalendarza starego, którą jak zwykle obchodzono z całą solennością w kościele prawosławnym NN. Trójcy. W czasie obchodu rezurekcyjnego z soboty na niedzielę, dały się słyszeć salwy armatnie.

W pierwsze święto liczne grono osób składało życzenia swoje J. E. arcybiskupowi warszawskiemu metropolicie, z powodu świąt Wielkanocnych. Wczoraj zaś J. E. arcybiskup warszawski odpowiedział na te życzenia odwiedzieniem znaczniejszych domów tutejszych dla podzielenia się święconym jajkiem. Od niedzieli dzielono się jajkiem święconym, utrzymując ten zwyczaj, przekazany nam od wieków. Przy tym szczerem dzieleniu, zamieniano między sobą i życzenia bratnie, obejmując niemi i nieobecne, a drogę każdemu sercu osoby. Przedewszystkiem wszakże rozpoczęto tę ceremonię z biernymi braćmi w Chrystusie, których warsz. Tow. dobroczynności, otacza swoją opieką. O godzinie przeto 10 rano, tak szanowne opiekunki jako i członkowie Towarzystwa, zebraли się licznie w gmachu dobroczynności, i przyjęli na siebie przy pomocy Wielebnych Siostr miłosierdzia, rozdział pomiędzy starców i sieroty tych darów Bożych, jakimi ich obdarzyła szlachetna dłoń opiekunów. Do najliczniejszych z tych darów należała ofiara dostojnego prezesa Towarzystwa, szambelana Ksawerego Pusłowskiego, który zwyczajem corocznym od tylu lat już praktykowanym, darował na święcone dla szukających w dobroczynności przytulku, tysiąc złotych polskich.

Dopełniwszy tym sposobem świętego względem bliźnich obowiązku, tym swobodniej dopełniono obrządku tego w kółkach rodzinnych i przyjacielskich kołach. Nie powiemy, aby w tym roku święcone grzeszyły na stołach warszawskich zbyt kłódką; było ono więcej jak zwykle skromne, ale właśnie dla tego, tym mocniej przywodziło na pamięć patryarchalny obyczaj; tym bardziej przekonywało, iż nie dla czczej chluby, ale dla podtrzymania owego chrześcijańskiego obrządku, zastawiono po domach stoły.

Znaczniejsze w tym roku święcone, były w ciągu 2 dni u hrabiostwa And. Zamojskich, u hrabiostwa Małachowskich, a wczoraj u szanownych rodziców Deotymy, gdzie oprócz znakomitszych osób znajdował się cały świat literacki i artystowski.

— Do Dresd. Jour. piszą ztąd pod datą 22 kwietnia w przedmiocie wzmiarkowanej już wieści o nastąpieniu zgody pomiędzy A. Zamojskim a Wielopolskim: „Słychać, że margrabia Wielopolski był temi dniami w odwiedzinach u hr. Andr. Zamojskiego i że skłonił tego patriotę do wzięcia udziału w rządzie w charakterze ministra spraw wewnętrznych. Pogłoskę tę wszelako należy z jak największą tylko przyjmować ostrożnością.“

— Wychodząca tu Jutrzenka taką podaje statystykę uwzględnienia żydów przy odbytych zeszłej jesieni wyborach do rad powiatowych i miejskich. Liczba wybranych członków wynosi ogółem 615. W tej liczbie znajduje się żydów: 53 w radach powiatowych (26 radców i 27 zastępców), a 68 w radach miejskich (28 radców i 40 zastępców). Stosunek więc żydów do chrześcijan w radach powiatowych jest 1: 24; w radach zaś miejskich 1: 6. Stosunek całej ludności izraelskiej do chrześcijańskiej w Królestwie Polskim jest 1: 7, w tych zaś miastach gdzie wybierano rady miejskie, 1: 3.

— Do Bresl. Ztg. piszą ztąd: Przed samymi świętami odbyło się tu u jednego z mieszkańców surowe przetrząsanie domu, przy czem oberpolicmajster osobiście był przytomny. Po przetrząsaniu wszystkich komod, szuflad i zamknięć, znaleziono wreszcie to czego szukano, ukryte w szafie i zabrano natychmiast. Była to... czamarka! Tego co niegdyś nosił na swoich plecach ową zbrodniczą czamarkę, podobnie aresztowano.

— Korespondent warszawski do Ost. d. Ztg. opowiada: „Na Wołyniu wybrali włościanie pewnej gminy głową swoją czyli starszyną (to jest wójtem, sołtysem) młodego szlachcica, nazwiskiem Uglińskiego. Rząd gubernialny nie chciał wszelako zatwierdzić tego młodego akademika, który niedawno opuścił uniwersytet; w braku wszelako jakiegóż innej, godziwie wypowiedzieć się mogącej przyczyny, oświadczył, że chłopom wolno wybierać sobie tylko równego, a nie szlachcica. W skutek tego podał Ugliński przysięgę, aby go wykreślono z listy szlachty a zapisano pomiędzy chłopów.“

— Dzień. Powsz. donosi, że otwarto ostatnimi czasami (prócz kilku dawniej otworzonych) rady miejskie w miastach następujących: we Włocławku, Częstochowie, Piotrkowie, Kaliszu, Kielcach, Sandomierzu.

FRANCYA.

Przys, 24 kwietnia. Patrie, dziennik północny, którego sympatyje dla konfederatów amerykańskich nie są tajemnicą, poświęca dzisiaj długi artykuł ostatnim wypadkom wojennym z tamtej strony Oceanu. Dowodzi mianowicie, że owa obwarowana wyspa, zwana nr 10 jest jeszcze w ręku konfederatów południowych, że unionistowski generał Mac Clellan, który z Wirginii dążył do Yorkstown odpartym został i zmuszonym schronić się do twierdzy Monroe i że w stanie Alabama, generał Beauregard wydarłszy w pierwszych dniach nieprzyjaciółom 6 baterii i zabrawszy kilka tysięcy jeńców, poniósł wprawdzie naziątrz pod Koryntem klęskę, ale mimo to utrzymał się w Koryncie, miście bardzo ważnym, ponieważ ma znaczne zapasy wojenne. Londyński Morning Herald, dziennik torysowski również utrzymuje, że bitwa pod Koryntem skończyła się zupełną porażką unionistów północnych, a Morning Post wynajduje także rozmaite powody, które w nim wzbucają wątpliwość o zwycięstwie unionistów pod Koryntem. Dziennik ten uważa wprawdzie zdobycie wyspy nr 10 za dotkliwą stratę dla konfederatów południowych, twierdzi jednak, że w tej stracie nie ma nic niespodziewanego, ponieważ wyspy wzmiarkowanej nie można było utrzymać bez znacznej siły morskiej, której konfederaci na tym miejscu nie mieli. Co się tyczy bitwy pod Koryntem wyczy Morning Post, że była niekorzystną dla konfederatów, ale nie w tym stopniu, jak dzienniki nowojorskie podają, tak dla tego że wiadomości pisni amerykańskich są prawie zawsze kłamliwie przystrojone, jako też że po dwudniowej walce obiedwie strony zostały, ile wiadomo, na tym samym miejscu i nie słychać wcale, żeby wojsko półno. nie naprzód postąpiło.

— Piszą ztąd do berlińskiej Kreuz Ztg., że dnia 26 sierpnia, jako w rocznicę niby tysięcznoletnią rosyjskiego cesarstwa, cesarz Aleksander ma ogłosić wiele reform liberalnych, przedewszystkiem zaś jakiś rodzaj konstytucji dla Polski, która ma być podstawą przymierza francusko rosyjskiego, w którym także i Prusy mają brać udział. O projekcie tym wspominają we wszystkich kołach urzędowych, wszelako korespondent do Kreuz Ztg. nie bardzo mu wierzy.

TURCYA.

Z Dubrownika, 26 kwietnia, donoszą, że Omer pasza proponował księciu Czarnogóry, aby na zasadzie autonomii Hercegowiny zawiązał z nim układy. Książę przystał na tę propozycję.

GRECYA.

Ateny, 20 kwietnia. Król wczoraj rozkazał urządzać gwardyą narodową na wzór belgijskiej i włoskiej. Sejm zwołano na dzień 7 maja. Lud powitał króla i królową wracających z kościoła, okrzykami radości.

Wiadomości miejscowe i potoczne.

Poznań, 28 kwietnia. Dzisie sze wybory w mieście Poznaniu nie wypadły dla nas pomyślnie. Wielu prawoborców polskich nie stawilo się do głosowania, i ztąd też w kilku okręgach wyborczych, w których liczba prawoborców polskich była większą, przeszli kandydaci przeciwni. Jutro podamy szczegółowy wykaz wyborców, których w rozmaitych okręgach Poznania wybrano.

Polskich wyborców przyszło 36.
— Dzień. Powsz. powtarzając wiadomość, że panna Roskowska w Bydgoszczy złożywszy urzędowy egzamin księgarski podała do rencyi prośbę o udzielenie jej konsensu na księgarską nakładówkę, tak dodaje w jatek z jednego z dzienników francuskich: Kobiety posiadają w Ameryce bardzo rozległe przywileje i jeżeli dotąd nie ubiegały się o urzędy publiczne, to ani przez skromność, ani dla tego, aby unikały się za niezdolne do ich spełniania. Było to skutkiem „ich zaniedbania, któremu czas położyć koniec“, jak oświadczyła nie dawno pani Nancy Smith, na meetingu, który odbył się na placu publicznym w Oskaloosa (w stanie Iowa). Dla dania dobrego przykładu, pani Nancy Smith podała się jako kandydatka republikańska przy pierwszych wyborach miejskich i została wybrana na mera (prezenta) miasta, większością 31 głosów. Jeden z dzienników dodaje uwagę, że otywatele miasta Oskaloosa, wynaleźli doskonały sposób zapewnienia sobie macierzyńskiej administracji.

Redaktor odpowiedzialny Ludwik Jagielski w Poznaniu.

Przy dzisiejszym dalszym ciągnięciu 4 klasy 125 król. loteryi klasowej padła 1 główna wygrana na 10000 tal. na nr. 93,696; 1 wygrana na 5000 tal. na nr. 80,616; 5 wygranych po 2000 tal. na nr. 35,146, 36,704, 63,998, 81,223 i 92,126.

39 wygranych po 1000 tal. na nr. 962 3759 4697 9489 12126 12918 16877 17203 17539 18113 18898 23190 29718 30601 33822 34340 38946 39382 45763 47105 50041 51456 56997 57023 58800 59685 59950 61960 64576 68322 75478 76712 77931 78547 83710 84605 85432 88374 i 93504.

51 wygranych po 500 tal. na nr. 1692 2222 5340 6856 7096 9187 9579 9764 10880 17418 17448 21584 23214 23452 23767 29061 25526 31176 32327 34039 35601 45129 47672 50056 50134 51427 51888 54650 54932 55322 55384 58805 59222 60143 61490 64538 64665 66902 67326 68888 69444 73274 79283 79558 80928 86067 86825 88544 90333 90923 i 93435.

77 wygranych po 200 tal. na nr. 1785 2208 2675 2995 5088 6552 7125 10260 12163 13384 14683 15034 16907 17563 17576 18494 18651 19517 19612 20092 20832 20945 22015 22768 23082 27215 27261 28959 31283 32291 36261 36370 37452 38316 38526 38909 40569 42356 43132 45776 48076 49470 50604 52143 52692 54159 54712 56199 57288 58943 59224 60087 61668 62098 63352 64003 66447 71044 72155 72267 73484 76329 77078 79972 80607 81277 81347 83014 84233 86485 88592 89332 90036 92386 93919 94071 i 94250.

Berlin, 24 kwietnia 1862.

Król. dyrektora jeneralna loteryi.

Obwieszczenie. [1128]

Król. sąd powiatowy w Poznaniu.

Wydział dla spraw cywilnych.

Poznań, dnia 24 lutego 1862 r.

I. Ekonomowi Kajetanowi Rudnickiemu w Gnieźnie pod Grodziskiem następujące 3 1/2 % listy zastawne W. Ks. Poznańskiego:

- a) nr. 55/4610 Dusina powiat Śrem na 200 tal.
b) nr. 19/1672 Jarosławiec pow. Środa na 200 tal.
c) nr. 32/4653 Gryzyna, pow. Kościan na 200 tal.
d) nr. 87/368 Zakrzewo pow. Krobia na 200 tal.
e) nr. 144/3911 Wojnowice pow. Buk na 200 tal.
f) nr. 51/3581 Górka pow. Krotoszyn na 100 tal.
g) nr. 29/6012 Psarskie powiat Śrem na 100 tal.
h) nr. 19/2334 Bruczków p. Krotoszyn na 100 tal.
wraz z kuponami od Bożego Narodzenia 1857 r. i talonami;

II. Pukownikowej owdowiałej Annie Niegolewskiej w Niegolewie 3 1/2 % list zastawny W. Ks. Poznańskiego nr. 77/4335 Borowo, pow. Kościan na 40 tal. bez kuponów;

III. Rządzcę dóbr Koralewskiemu w Smogulcu pod Gołańczą 3 1/2 % listy zastawne W. Ks. Poznańskiego

- a) nr. 17/4240 Pomarzanowice p. Środa na 200 tal.
b) nr. 90/4036 Bendlewo pow. Poznań na 100 tal.
c) nr. 44/2613 Mszczyzn pow. Śrem na 40 tal.
wraz z kuponami od św. Jana 1858 r. wedle podania skradziono.

Dzierżycieli tych listów zastawnych wraz z kuponami i talonami wzywamy przeto, aby się z pretensjami swojemi do nich w terminie na dzień 15 września 1862 roku przed południem o godz. 11 przed ur. Ryll, sędzią powiatowym w izbie instrukcyjnej wyznaczonym zgłosili i prawa swe wykazali, w przeciwnym bowiem razie całkowitego umorzenia tych listów zastawnych, kuponów i talonów oczekiwać mogą.

Obwieszczenie. [1166]

Nieruchomość w Bieslinie pod nrem 2 położona, do Michała Wesołowskiego należąca, włącznie na tej znajdującego się wiatraka, oszacowana sądownie na 6223 tal. 5 sgr. wedle takasy mogać być przejrana wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w registraturze, ma być dnia 7 listopada 1862 przed południem o godz. 11 w miejscu posiedzeń zwykłych sądowych sprzedana.

Wierzyciele, którzy względem pretensyi realnej, z księgi hipotecznej się niewykazującej, zaspokojenia z sumy kupna szukają, niechaj się z pretensyą swoją w sądzie podpisanym zgłoszą.

Trzemeszno, dn. 16 kwietnia 1862.

Królewski Sąd Powiatowy.

[1279] Wydział pierwszy.

Mając w miesiącu lutym r. b. interes w kasie sądowej u pewnego urzędnika, podpisałem pismo, które mi tenże podał z nadmienieniem, że to petycja do izb o inny podział okręgów wyborczych, ponieważ w obecnym podziale wypada za wiele na Gniezno. Nie mając wiele czasu, rzuciłem tylko okiem na podpisy, a wyczytawszy nazwiska pp. Czwaliny i Arenta, myślałem, że to p. Arent z Arkuszewa, że to zatem petycja wszystkich obywateli, Polaków i Niemców, podpisałem ją przeto, choć jej wcale nie czytałem; aż tu dowiaduję się dziś, że owo pismo było petycją do izb wymierzoną ku szkodzie Polaków.

W W. Księstwie Poznańskim urodzony, w szkole polskiej kształcony i po polsku wychowany, nie byłem nigdy przeciwnikiem rodaków moich, i przeto cofam z oburzeniem, żem się podejść i ku szkodzie mych współobywateli polskich użyć pozwolił, mój podpis pod wyżej wymienionem położony pismem, którego myśli zawartych nie znałem.

Gniezno, dn. 26 kwietnia 1862.

B. Löwenstein.

[1277] kupiec bławatów i sukna.

W księgarni Żupańskiego jest do nabycia:

Rzut oka na kwestyę narodowości

przez

Ludwika Żychlińskiego.

15 sgr. [1254]

Ekonom zony, Polak, który od 12 lat sam folwarkami zarządzał, życzy sobie od św. Jana jako pierwszy ekonom być umieszczonym. W potrzebie gdyby kaucyą zażądano, jest tenże gotów stawić. Dowiedzieć się można w listach frankowanych u pana Józefata Piotrowskiego w Koronowie. [1148]

Przełożona ochrony

znajdzie miejsce od św. Jana r. b. pod adresem: C. K. J. w Mroczy poste restante. [1248]

Wykończenie już stojących jak i postawienie reszty budynków na probostwie w Żerkowie ma być oddane jednemu z najniżniej żądających podjemców w terminie licytacyjnym

dnia 15 maja r. b. o godzinie 10 z rana w pomieszkaniu proboszcza.

Wszystkich chęć licytować mających wzywamy uprzejmie na termin ten, z tym nadmienieniem: że o warunkach entrepryzy dowiedzieć się, jak i dotyczące kosztorysy budowy i rysunki przejrzeć można każdego czasu u proboszcza w Żerkowie. [1276]

Kolegium kościelne.

Kupno korzystne.

Dla ważnych stosunków familijnych jest folwark przy mieście, zawierający 408 mórg roli włącznie z łąkami, gdzie pomiędzy tym połowa spaznnej roli z budynkami kompletno nowo masiw wybudowanymi do sprzedania. Spieszna wiadomość udziela się na listy frankowane pod Litt. F. F. Gniezno.

Połowa ceny kupna zostanie na gruncie. [1283]

Kamienica w Trzemesznie, przy rynku, z pięknym ogrodem, przytykającym do jeziora, wraz z 30 morgami ziemi i innymi ogrodami do niej należącymi, jest tanio do nabycia. Bliższych szczegółów udzieli na listy (franko) lub ustne zapytania właściciel.

Dobrowolski,

kamlarz w Gnieźnie.

[1284]

Handel bławatów

przez rodaka w Gnieźnie założony, na pewną i korzystną liczyć może przyszłość.

[1236] Jeden za wielu.

Szperenbergski gips do mierzwienia

w doskonałym gatunku, poleca po najtańszych cenach

Edward Ephraim,

w Poznaniu,

[1238] Tylne Chwaliszewo 114.

Do nabycia 170 skopów, zdalnych do chowu i do tuczenia w Smolarach pod Trzemeszmem. [1278]

Miód koprowy [1282]

na kaszel, ból piersi, grypę i chrypkę, w butelkach po 7 1/2 i 15 sgr. poleca

Izydor Busch, plac Sapieżyński 1.

Naszych świec parafinowych w najlepszej jakości po 8 i 9 sgr. dostać można tylko u Izydora Appla, obok banku. [1280]

Fabryka świec parafinowych w Bonn.

Mleko

wyborowe po 1 sgr. kwarta sprzedaje się w sklepie przy ulicy Nowej No. 2. [1253]

Wiadomości handlowe.

Berlin, 26 kwietnia.

Pszemica: 25 szeffi w miejscu 65-80 tal. plac Zyto: wyp. 1000 centnarów, 2000 funtów w miejscu 52 1/2-54 pl. na wiosenną odstawę 51 1/2-52 1/2-52 1/2 pl. 53 żąd. na maj-czer. 50 3/4, 51 1/2-3 1/2 pl. 51 1/2 żąd. czer.-lip. 50 3/4-51 pl. lip.-sier. 49 3/4-50 pl. sier.-wrz. 49 1/2-50 pl. wrz.-paź. 48 1/2-49 1/2 pl. pł. Jęczmień: 25 szeffi. 35-39 tal. pł. Owies: 12 1/2 funtów w miejscu 24-29 pl. na wiosenną odstawę 25 1/2 pl. maj-czer. 25 pl., czer.-lip. 25 pl., lip.-sier. 25 tal. żąd. Oljé rzepiowy: w miejscu 100 funtów bez beczi 12 1/2-13 1/2 żąd., kw.-maj 12 1/2 pl. 12 1/2-13 1/2 żąd., maj-cze. 12 1/2-13 1/2-10 1/2-11 1/2 żąd., czer.-lip. 12 1/2 pl., na wrz.-paź 12 1/2-13 1/2 tal. plac. Okowita: 8000/ Tral. z beczką maj-czer. 17 1/2-18 1/2 pl. czer.-lip. 17 1/2-18 1/2 pl., lip.-sier. 17 1/2-18 1/2 pl., sier.-wrz. 17 1/2-18 1/2 pl., 18 1/2-19 1/2 żąd., wrz.-paź. 18-19 1/2 tal. pl. i żąd.

Wrocław, 25 kwietnia.

Table with 4 columns: Na targu, piękna sgr., śred. sgr., pośled. sgr. Rows include Pszenica biała, Zyto, Jęczmień, Owies, Groch.

Na giełdzie: Zyto: 2000 funtów, na kwiec. i kw.-maj 45 3/4-46 pl. i żąd., maj-czer. 46 1/4-47 pl., czer.-lip. i lip.-sier. 45 3/4 tal. żąd. Owies: na kw.-maj 21 1/2 pl. na czer.-lip. 21 3/4 tal. pł. Oljé rzepiowy: w miejscu, i na kw., kw.-maj i maj-czer. 12 1/2-13 1/2 żąd., wrz.-paź. 12-13 1/2 tal. pł. Okowita: w miejscu 15 3/4 pl., na kw. i kw.-maj 15 3/4 pl., maj-czer. 15 1/2 pl., czer.-lip. 16 1/2-17 1/2 żąd., lip.-sier. 16 1/2-17 1/2 pl., sier.-wrz. 16 1/2-17 1/2 pl., wrz.-paź. 16 1/2-17 1/2 tal. żąd. i pl.

Gdańsk, 26 kwietnia.

Pogoda dość ciepła, lecz nie stała, małe deszczki często padają.

W Anglii transakcje z przyczyny święta mniej były ożywione. Nawet w drugiej połowie tygodnia nie było wiele ochoty do kupna, lecz ceny w ogólności utrzymały się bez zmiany.

Piękna pogoda która się od kilkunastu dni ustaliła i mocny wiatr polepszyły kondycje ziarna krajowego, które teraz po wzmocnionych cenach łatwy maobyt, lecz dowóz tak był mały że w upłynionym tygodniu o 20,000 hekt. na targach się znajdowało mniej jak w roku zeszłym w tej porze. Jest to znaczny deficyt, który z importu zagranicznego pokryć potrzeba, dla tego też w Londynie i Liverpoolu kupowano wiele maki dla prowincyi. Zboża zagranicznego przybyło mało do portu, zakup był ograniczony, lecz ceny dobrze się utrzymały.

W Francyi hausa powszechna i pokup ożywiony na wszystkich placach. Nawet wielkie składy placów portowych mniej ciągną na transakcyach. W Hawrze teraz ceny nie niższe jak w Paryżu, a w Marsylii właściciele składów nie spieszą ze sprzedażą po każdej cenie. Sprzedaże publiczne przyciągają wielu kupujących i towar łatwy ma obdyt po wzmocniających się cenach.

Na naszym placu ruch ożywiony i ochota do kupna się powiększa. Pszenica jasna szczególnie w lepszym gatunku znajdowała chętnych kupców po pełnych cenach zeszłego tygodnia. Zyto mniej było żądane i ceny nieco osłabły. Na odstawę krótką sprzedano tylko 3000 szeffi po tal. 1. 27.6 na maj czerwiec szeffi 8400 po tal. 1. 27.6 za 51 funt. 25 l.

W przeciągu tygodnia sprzedano: pszenicy szeffi 78000, żyta 30600, jęczmienia 3120, grochu 6900, Siemienia 3630.

Płacono za szefel ber. wagi prus.

Table with 4 columns: Pszenicy, Żyta, Jęczmienia, Grochu. Rows show prices for different grades and quantities.

Od 22 do 26 kwietnia przebyło Toruń 8,000 szeffi pszenicy, 87600 żyta, belek dębowych 51, sosnowych 214.

Kursa Zamian:

Londyn 6 21/4, Hamburg 150 3/4, Amsterdam 141 3/4.

Aleksander Makowski et Comp.

Kurs giełdy w Berlinie

Table with 4 columns: Papiry pruskie, Pożycz. dobrow., Oblig. długu skarbu, Listy zast. March., Pomor., W. Ks. Pozn., Szląskie, Prus Zach., W. Ks. Pozn. (nowe), Szląskie (nowe), Prus Zach. (nowe), rent. March., Pomor., W. Ks. Pozn., Pr. Wsch. i Zch., Nadreńskie, Saskie, Szląskie, Papiry zagraniczne, Austr. metall., Pożycz. narod., Oblig. 250 fl., Rosy. 5 pożycz. Stiegl., Rosy. 6 pożycz. Stiegl., Rosy. 5 pożycz. angiel.

Table with 4 columns: Polsk. obligi skarbu, Cert. A. 300 zł., B. 200 zł., Lis. z. n. w R. S., Ob. cztk. 500 zł., Pleniadze, Frydrychsory, Lujdory, Złota. funt. cel., Srebra ditto, Saskie bil. kas., Niem. bank., Austr. bank., Polskie bil. bank., Disk. bank. od weksli, Akcje kolei żelaznych, Berlin-Anhalt., Berlin-Hamb., Berl.-Poczd.-Magd., Berl.-Szczecin., Wrocl.-Freib., najnow., Brzeg-Niskie., Koźło-Bogumin., pierwot., Dolno-Szl.-March., Dolno-Szl. kol. pob., pierwot., Półn. Fryd.-Wilh., Górno-Szl. A. i C., Lit. B., Opol.-Tarnow., Starogr.-Pozn., Akcje bank. i kredyt., Berl. Stow. kas.

Table with 4 columns: Berl. Tow. hand., Gdański bank. pryw., Dysk. Udział kom., Gota. bank. pryw., Hanow. dito, Królew. dito, Lipsk. Stow. kred., Magd. bank. pryw., Pomor. bank. rycer., Pozn. bank. prow., Prusk. ndz. bank., Szląsk. Stow. bank., Akcje przemysłowe, Berl. fabr. kol. żel., Minerwy Szląskiej., Concordia., Magd. assek ogn., Obligacje z prawem pierwszeństwa, Berl.-Anhalt., Berl.-Hamb., II. Em., Berl.-Pocz.-Mag. A., Lit. C., Lit. D., Berl.-Szczecin., II. Em., Koźło-Bogumin., III. Em., Dolno-Szl.-March., konwen., III. ser., IV. ser., Półn.-Fryd.-Wilh., Gór.-Szl. Lit. A., Lit. B.

Table with 4 columns: Lit. D., Lit. E., Lit. F., Starog.-Pozn., II. Em., Kurs giełdy w Wrocławiu, Papiry i pleniadze, Dukaty, Frydrychsory, Lujdory, Polskie bil. bank., Austr. banknoty, Nowa Waluta Austr., Wrocław. obl. miejskie, Poznań. List. Zast., nowe, Listy Rent., Szląskie Listy Zast., nowe Lit. A., nowe, Lit. B., Lit. C., Listy Rent., Oblig. prow., Polskie Listy Zast., now. Emis., Szląski bank., tow. assek. ogn., Akcje Szląsk. kolei żel., Freiburg, now. Emis., obl. z praw. pierw.

Table with 4 columns: Głog.-Żegan., Brzeg-Niskie., Doln.-Szl.-March., z pr. pierw., Górno-Szl. Lit. A. i C., Lit. B., obl. pr. pierw., Lit. E., Lit. F., Opol.-Tarnow., Koźło-Bogumin., obl. z pr. pierw., Kurs stow. kup. w Poznaniu, Pozn. List. Zastaw., nowe, Pozn. List. Rent., akc. bank. prow., obl. prow., obligacje pow., obl. mel. Obr., obl. miejsk. II. Em., Prusk. obl. skrb., pożycz. skar., dobr. pożycz., pożycz. skar., pożycz. z premia., Szl. List. Zast., Zach. Prusk., Polskie, Górno-Szl. ak. kol. żel., obl. z pr. pierw. E., Star.-Pozn. ak. kol. żel., Polskie banknoty, Zagraniczne banknoty.